

Bill Browder w ekskluzywnym wywiadzie na www.wprost.pl

Kiedy dorastałem nasz sąsiad miał psa, który był agresywny, szczekał, warczał, rzucał się na ludzi. Nikt nie chciał takiego sąsiada. To samo jest z Putinem. To niebezpieczny człowiek, którego trzeba powstrzymać. To czysto praktyczna, a nie emocjonalna kwestia – mówi Bill Browder. Człowiek, który prowadzi prywatną wojnę z Władimirem Putinem, autor książki „Czerwony alert”. W serwisie Wprost.pl można obejrzeć ekskluzywny wywiad, jakiego Browder udzielił Jakubowi Mielnikowi z „Wprost”.

Drukowana wersja wywiadu ukazała się w tygodniku „Wprost” 15 czerwca 2015 r. Na www.wprost.pl można zobaczyć pełną wersję rozmowy zarówno w wersji polskiej, jak i bez tłumaczenia.

Jeśli FSB będzie chciało mnie dopaść, to i tak to zrobi. Dbam o swoje bezpieczeństwo, a jeśli coś mi się stanie, zadbam także, żeby cały świat dowiedział się, kto za tym stoi – mówi Browder w wywiadzie dla „Wprost”.

Tygodnik „Wprost” wyróżnił Browdera nagrodą Strażnika Najwyższych Wartości. W zamyśle redakcji jest to wyróżnienie przyznawane osobom, które wykazały się nadzwyczajnym hartem ducha walcząc o wartości bliskie czytelnikom i przesłaniom, na jakich stworzony został tygodnik. W obronie najwyższej wartości człowieczeństwa - wolności. Zarówno wolności osobistych, jak i ekonomicznych. Wolnego rynku jako gwaranta demokracji i wolności słowa jako strażnika równego traktowania wszystkich obywateli. Jesienią Browder zapowiada przyjazd do Polski na specjalne zaproszenie wydawcy „Wprost”.

Bill Browder w 1996 roku założył w Moskwie pierwszy zagraniczny fundusz inwestycyjny Hermitage Capital Management. Inwestując w Rosji, nagłaśniał przypadki korupcji. W 2005 roku został deportowany, a rosyjskie służby przeprowadziły serię sfingowanych procesów, w wyniku których przejęły jego przedsiębiorstwa i ponownie opodatkowały i dochodziły zwrotu pieniędzy.

Oszustwa rosyjskich służb zostały ujawnione przez prawnika Browdera, Siergieja Magnitskiego, który zaczął domagać się odszkodowania od rosyjskiego państwa. Magnitsky został aresztowany. Bity i przetrzymywany w złych warunkach zmarł w listopadzie 2009 roku. Po jego śmierci Browder przeznaczył znaczne środki na śledztwo, które miało wyjaśnić mechanizmy nieuczciwej działalności rosyjskich służb, a wyniki opublikował w prasie i przedstawił w filmach dokumentalnych. W efekcie jego zabiegów Kongres USA uchwalił tzw. „ustawę Magnitskiego”, zakazującą wjazdu do USA urzędnikom rosyjskim zamieszany w śmierć prawnika.

Swoją działalność w Rosji i walkę o upamiętnienia Siergieja Magnitskiego opisał w książce „Czerwony alert”, którą na polskim rynku wydało wydawnictwo Sonia Draga. Wywiad dla „Wprost” przeprowadził Jakub Mielnik, dzięki wsparciu Soni Dragi oraz Inwestorzy.tv. Wydawca tygodnika „Wprost” Michał M. Lisiecki wręczył Browderowi pamiątkowe pióro ze specjalnej limitowanej serii - za odwagę, jaka wiązała się z wydaniem książki „Czerwony alert” i walkę o prawa człowieka.

W najnowszym wydaniu tygodnika „Wprost” w jego wydaniu cyfrowym można przeczytać fragmenty książki „Czerwony alert”, a dla prenumeratorów tygodnika nie lada okazja – kupując półroczną prenumeratę, można otrzymać książkę z autografem autora.

Więcej informacji na www.wprost.pl.